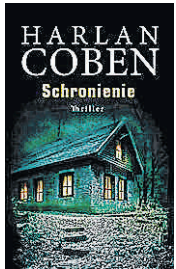


Książki

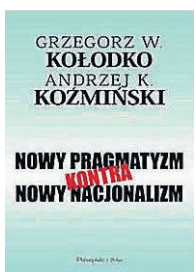
Nastoletni detektyw



- ▶ „Schronienie”, t. 1 cyklu „Mickey Bolitar”
- ▶ Harlan Coben
- ▶ Albatros
- ▶ Warszawa 2017
- ▶ s. 368, c. 34.00

Część pierwsza trylogii z Mickeyem Bolitarem, nastoletnim bratankiem detektywa Myrona Bolitara, który ma za sobą traumatyczne przeżycia. Na jego oczach zginął ojciec. Matka trafiła na odwyk. A on sam musi zmienić szkołę i zamieszkać z nieubieranym wujem. Mają oni jednak ze sobą trochę wspólnego - choćby zamiłowanie do zagadek i... nieodpowiednich dziewczyn. Takich, które znikają bez ostrzeżenia. Mickey rozpoczyna śledztwo... Książkę czyta się bardzo szybko, ale przecież do tego Harlan Coben nas od dawna przyzyczaił. (AJS)

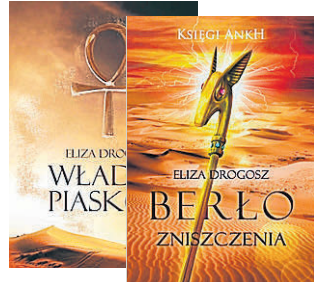
Czy nacjonalizm jest groźny?



- ▶ „Nowy pragmatyzm kontra nowy nacjonalizm”
- ▶ Grzegorz Kołodko, Andrzej Koźmiński
- ▶ Prószyński i S-ka
- ▶ Warszawa 2017
- ▶ s. 304, c. 35.00

Czy globalizacja i integracja międzyludzkich przestrzeni ulegnie zahamowaniu lub cofnięciu? Czy nacjonalizm stanie się ponownie zarzewiem pożaru? Jak można go pokonać? W tej rozmowie autorzy z jednej strony próbowali zmierzyć się z problemem uwarunkowań nowego nacjonalizmu i sporządzić swą mapę frustracji, które wyzwalały agresję. Z drugiej strony nie unikają rozważań o zbiorze możliwych następstw owego nacjonalizmu i o scenariuszach przyszłości. (AJS)

Bogowie egipscy wcale nie odpuścili, może przyjdzie ich czas



- ▶ „Władca piasków”
- ▶ „Berlo zniszczenia”, seria „Księga Ankh”
- ▶ Eliza Drogosz
- ▶ Wydawnictwo Poligraf
- ▶ Brzeźnia Łąka 2015 i 2017
- ▶ s. 416 i 328, c. 35.00

O „Władcy piasków” warto wspomnieć tyle, że był to debiut nastoletniej pisarki (licealistki) niezbyt dobrze przyjęty przez krytykę, bo i prawda, że

autorka zapłaciła tzw. frycowe. Można tej powieści sporo zarzucić. Niemniej został tu wy-ciosany zgrab fabuły, mający znaczenie dla całego cyklu. Ale młoda autorka wyraźnie uczy się na błędach i wydana niedawno kontynuacja, to już znacznie lepsza książka. Drogosz posługuje się lekkim i prostym językiem, ale nie kalekim. Nieźle poznała historię starożytnego Egiptu (co widać), zaś akcja dzieje się szybko, a nawet czasami jeszcze przyspiesza. Bohaterów, trochę irytujących w pierwszej części, teraz da się polubić (mimo, iż zachowaniem czasami nadal denerwują). Fajny pomysłem jest przenikanie się świata ludzkiego z boskim. W sumie - trzymam kciuki za dalszy ciąg. (AJS)

Jakim cudem te imperia upadły?!



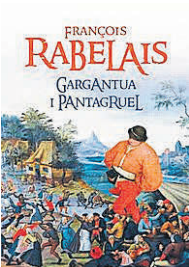
- ▶ „Królowie Lechii i Lechii w dziejach”
- ▶ Janusz Bieszk
- ▶ Wydawnictwo Bellona
- ▶ Warszawa 2017
- ▶ s. 328, c. 34.90

Bellona znów czyni miłą niespodziankę fanom historii alternatywnej. Ten tom jest zwieńczeniem „trylogii lechi-

ckiej. A więc nie zaskakuje. Raczej porządkuje podsumowuje. Chcący pisać powieści fantastyczne ze Słowianami w roli głównej, mają tu kopalnię materiału na niejedną fabułę. Autor opiera się na głównych kronikach, których nie uznają historycy. Tak więc mamy opowieści m.in. o:

- wielu starożytnych imperiach Słowian funkcjonujących tysiące i setki lat p.n.e.;
- Konfederacji Słowian Szwabów;
- Imperium Lechitów;
- walkach Lechów z legionami rzymskimi w Bawarii w I wieku;
- potężnych władcach Dynastii Lechów. (AJS)

Lepiej śmiechem pisać niż łzami



- ▶ „Gargantua i Pantagruel”
- ▶ François Rabelais
- ▶ Wydawnictwo Mg
- ▶ Warszawa 2017
- ▶ s. 544, c. 49.90

Jakoś tak wychodzi, że na tę książkę przy każdym wydaniu mam od zawsze, gargantuiczny wręcz, apetyt. To wydanie o tyle zapycha mój bezdenny

czytelniczy brzuch, że - jak zawsze w przypadku tego wydawnictwa - jest piękne, no i łączy całość opowieści w jednym tomie. A jest to jedna z najzabawniejszych powieści w dziejach literatury. Nawet dziś (bo sporo lat ma) czyta się ją z podziwem dla śmiałości i wyobraźni autora, a zarazem bogactwa języka. Ta opowieść François Rabelais o dwu dobroduszych olbrzymach, opojach i obżartusach, a zarazem dorosłych filozofach, stała się dla pokoleń czytelników kultową pozycją. Genialny tłumacz literatury francuskiej Tadeusz „Boy” Żeleński podkreśla, że tę książkę trzeba czytać z tą beztroską, z jaką była pisana. (AJS)

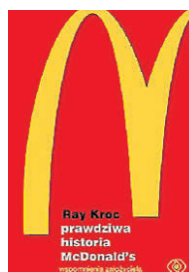
Trzeba dopaść ojca wcześniej



- ▶ „Córka Króla Moczarów”
- ▶ Karen Dionne
- ▶ Media Rodzina
- ▶ Poznań 2017
- ▶ s. 336, c. 34.90

Naprawdę Znakomity thriller psychologiczny. Jego bohaterką jest Helena Pelletier, która dorastała w całkowitym odosobnieniu w domku na trzęsawiskach. Jej niedoścignionym wzorem jest ojciec, który nauczył ją polować, tropić i żyć na łonie natury. Jednak dziewczyna zaczyna rozumieć, że z matką są na bagnach więzione, a ojciec kontroluje całe ich życie. Decyduje się na ucieczkę, a ojciec trafia do więzienia. Helena układa sobie życie pod nowym nazwiskiem. Lecz ojciec ucieka i Helena wie, że tylko ona może go dopaść, zanim on dopadnie ją. (AJS)

Jak powstało imperium



- ▶ „Prawdziwa historia McDonald's. Wspomnienia założyciela”
- ▶ Ray Kroc
- ▶ Dom Wydawniczy Rebis
- ▶ Poznań 2017
- ▶ s. 264, c. 34.90

Revolucja w funkcjonowaniu restauracji szybkiej obsługi, systemie francyz, pomysły na ujednolicone szkolenia dla personelu i reklamę stawiają autora w czołówce biznesmenów, nawet wśród twórców biznesowych imperiów. W „tej książce spotykamy nie tylko Raya Kroca - sprawnego biznesmena, lecz przede wszystkim Kroca - człowieka kryjącego się za światowym gigantem w branży fast foodów. Na podstawie tej opowieści powstał film. (AJS)

Rzecz o wolności, przyjaźni, miłości. No i o książkach

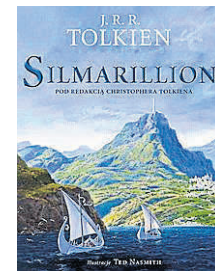


- ▶ „Więzień nieba”
- ▶ Carlos Ruiz Zafón
- ▶ Wydawnictwo Muza
- ▶ Warszawa 2017
- ▶ s. 416, c. 39.90

Nie bez kozery wszystkie książki Zafóna podbijają serca czytelników. Autor ma styl, klasę, no i pomysły. Tu jest tak: 1957 rok. Interesy rodzinnej księgarni Sempere i Synowie idą marne, jak nigdy dotąd. Główny

bohater Daniel Sempere (bohater „Cienia wiatru”), żyje jako szczęśliwy ojciec małego Juliana i pięknej żony Bei. Najlepszy przyjaciel Daniela Fermín Romero de Torres, osobnik tylnego barwy, co zagadkowy, jest następny do porzucenia stanu kawalerskiego. Mimo że znają się od dawna, Daniel czuje, że coś go dręczy. Niepogrzebane upiory przeszłości nie dadzą się łatwo wymazać z pamięci. Daniel rozumie, że będzie musiał się z nimi zmierzyć. I choć zakończenie powieści wydaje się ze pomyślnie, to Carlos Ruiz Zafón mówi nam wprost, że prawdziwa historia jeszcze się nie skończyła. W sumie to powieść o wolności, przyjaźni, miłości. No i o książkach oraz czytelniczej pasji. (AJS)

Ilustrowana „biblia” fantasy



- ▶ „Silmarillion. Wydanie ilustrowane”
- ▶ John Ronald Reuel Tolkien
- ▶ Wydawnictwo Zysk i S-ka
- ▶ Poznań 2017
- ▶ s. 482, c. 64.90

Po prostu piękne! Zbiór opowieści o Pierwszej Erze Świata, czyli Dawnych Dniach, poprzedzającej epokę, w której rozgry-

wa się akcja „Władcy Pierścieni”. Dla fanów świata wykreowanego przez Tolkiena pozycja obowiązkowa, bowiem opisuje ten świat i sposób bez mała biblijny. A więc jest zarazem książką historyczną (dla tolkienowskiego uniwersum), jak zbiór wielu opowieści fabularnych (ułożonych chronologicznie), z których mogły powstać niejedne wieloksiążki. Są to główne legendy i mity sięgające zamierzchłych czasów, gdy pierwszy Władca Ciemności przebywał w Śródziemiu, a elfy Wysokiego Rodu toczyły z nim wojnę, by odzyskać Silmarile, trzy świetliste klejnoty, w których przetrwało światło Dwóch Drzew Valinoru. (AJS)

Powieść bolesna i rzeczywista



- ▶ „Rdza”
- ▶ Jakub Małecki
- ▶ Wydawnictwo SQN
- ▶ Kraków 2017
- ▶ s. 288, c. 36.90

Powieść współczesna, napisana z naprawdę epickim rozmachem. Małecki ponownie zabiera nas do świata zwykłych ludzi i zwykłych dni i robi to w abso-

lutnie doskonały sposób. Jest lato 2002 roku. Czekając na powrót rodziców z wielkiego miasta, siedmioletni Szymon układa monety na torach. Nie wie, że jego życie już nigdy nie będzie takie, jak dotychczas. Kilka dekad wcześniej jego babka, Tośka, wyrusza w podróż, którą zapamięta na zawsze. Wyrwana z bezpiecznego domu trafia do obcego świata, którego zasad musi się nauczyć. Losy tych dwojga splatają się w sposób, którego żadne z nich się nie spodziewa. Zmuszeni żyć ze sobą, pomimo różnic, Szymon i Tośka próbują zrozumieć się nawzajem. Ważne jest i to, że autor niczego nie tłumaczy i nie szuka usprawiedliwień. (AJS)